

Przed 20-leciem wyzwolenia Rumunii

BUKARESZT (PAP) — Stolica, miasta i wsie Rumunii przybierają odświeżony wygląd przed 20 rocznicą wyzwolenia kraju. We wszystkich zakładach pracy, fabrykach, hutach, na budowach, w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych odbywają się uroczyste akademie i wieczornice, na których ludzie pracy podsumowują swe osiągnięcia w minionym dwudziestolecu oraz wyniki uzyskane w czynie na cześć święta. Napływają już także meldunki o realizacji zobowiązań.

Polskie okręty wojenne udały się z wizytą do Szwecji

GDANSK (PAP) — W czwartek w godzinach przedpołudniowych odpłynął do Szwecji z wizytą kurtuazyjną zespół okrętów Marynarki Wojennej PRL. W skład zespołu wchodzi: niszczyciel ORP „Błyskawica” oraz okręty podwodne ORP „Sep” i ORP „Orzeł”. Dowódcą zespołu jest kmr Henryk Pietraszkiewicz.

W czasie 4-dniowej wizyty w Goeteborgu, oficerowie i marynarze polscy zwiedzają miasto i jego zabytki, port i zakłady motoryzacyjne „Volvo” oraz odbędzie szereg spotkań z oficerami i marynarzami szwedzкими. Okręty polskie zostaną udostępnione do zwiedzania mieszkańcom Goeteborga.



CAF — fot. Moroz

Samolot USA zestrzelony nad terytorium DRW

HANOI (PAP) — Wietnamska agencja prasowa doniosła o nowym pogwałceniu obszaru powietrznego DRW przez samolot amerykański. Incydent wydarzył się 18 bm w rejonie prowincji Nghe An i Quang Binh. Samolot USA, który wtargnął nad DRW, zestrzelony został przez artylerię Wietnamskiej Armii Ludowej.

Opaly w Tokio

TOKIO (PAP) — Już od 28 dni w stolicy Japonii panują hezlotne opaly. Średnia temperatura powietrza nie spada poniżej 31 st. C. W środku termometry pokazywały w Tokio 34,9 st. C. Ludzie bez przerwy gromadzą się przy kioskach z napojami chłodzącymi. Równocześnie z upałem, Tokio odczuwa najdotkliwszy od 400 lat niedostatek wody.

Powódź w okolicach Delhi

DELHI (PAP) — Około 20.000 ha ziemi w okolicach stolicy Indii zalanych zostało na skutek wystąpienia z brzegów rzeki Dżamna i jej dopływów. Według wstępnych obliczeń, straty szacuje się na ponad 3 miliony rupii. Na skutek powodzi uległo zniszczeniu 3,5 tys. domów.

Burze u wybrzeży Francji zabici i ranni, straty materialne

PARYŻ — (PAP) — 12 zabitych, 3 zaginione jachty, jeden wyrzucony przez fale statek — oto przewidywany bilans burzy, szalejącej od 48 godzin wzdłuż atlantyckich wybrzeży Francji. Najbardziej tragiczny okazał się wypadek jachtów na 500-kilometrowej trasie Santander (Hiszpania) — Trinité — Sur — Mer (Francja). 46 jachtów opuszcilo w niedziele w godzinach popołudniowych Santander. Zaledwie 33 dotarły do portu przeznaczenia.

Skończyły się wakacyjne emocje. Problem numer jeden jest teraz zaopatrzenie się w potrzebne podręczniki, zeszyty i różne przybory szkolne.

Budowa nowych szpitali

Ponad 1000 łóżek oddano już do użytku

WARSZAWA (PAP) — Pomyślnie przebiega tegoroczny plan budowy szpitali i nowych placówek służby zdrowia. Widoczne są tu efekty polityki koncentracji wysiłków na robotach już rozpoczętych.

W pierwszej połowie bieżącego roku oddano do użytku ponad 1000 miejsc w szpitalach. W Lublinie przekazano nowoczesny szpital kliniczny Akademii Medycznej na ponad 600 miejsc z zespołem przychodni, gabinetów i pracowni.

Łącznie w tym roku lecnicztwo nasze uzyska 4 tys. miejsc. Zakończona zostanie budowa bądź rozbudowa 29 szpitali i pawilonów: powstanie 13 szpitali miejskich i powiatowych, m.in. w Sosnowcu, Radomiu, Zgierzu, Łomży i Oświęcimiu.

Równie pomyślnie przedstawia się plan budowy

lecznictwa wiejskiego, które otrzymuje prawie 80 nowych ośrodków zdrowia. Najwięcej — bo 17 — buduje woj. bydgoskie, warszawskie — 15, koszalińskie — 7. Ponad 10 tych placówek przekazano już do użytku

5 mln telewizorów we Francji

PARYŻ (PAP) — Około 100 tysięcy telewizorów przybywa miesięcznie we Francji. Według oficjalnych danych statystycznych na 1 maja br. znajdowało się we Francji 4.900 tys. telewizorów. Najwięcej, bo około 1.100 tysięcy znajduje się w rejonie paryskim

Nacjonalizacja kin algierskich

ALGIER (PAP) — Prezydent Ben Bella oświadczył w środę, że wszystkie kina algierskie znajdujące się w rękach prywatnych ulegają nacjonalizacji.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie o charakterze zmiennym z przelotnymi opadami deszczu. Możliwe lokalne burze. Temperatura maksymalna 16-18 stopni C. Wiatry umiarkowane zachodnie i północno-zachodnie.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 70.090

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 199 (4059) Piątek, 21. VIII. 1964 r. Cena 50 gr

Przemysł chemiczny w przyszłej 5-latce

Dwukrotny wzrost produkcji do 1970 r.

WARSZAWA (PAP) — Dwukrotny wzrost produkcji, 3 razy więcej nawozów sztucznych i tworzyw, więcej włókien syntetycznych, kauczuku, środków ochrony roślin i leków — realizacja programu nowej pięcioletki wykracza poza ramy samego przemysłu chemicznego. Nakłada to duże obowiązki na przemysł maszynowy. Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego utworzyło więc zjednoczenie budowy aparatury chemicznej „Chemak”. Opracowany przez nie program zakłada wzrost produkcji aparatury i urządzeń z 64 tys. ton obecnie do 146 tys. ton w 1970 r.

Znaczny przyrost produkcji uzyska się poprzez koncentrację wytwórczości — rozproszonej dotychczas w 50 zakładach — w kilkunastu wybranych fabrykach.

Rozbudowa istniejących zakładów — to następny kierunek działalności. Jeszcze w tym roku oddana będzie do eksploatacji hala produkcyjna w Zakładach Urządzeń Chemicznych i Aparatury Przemysłowej w Kielcach. Przejęty od Ministerstwa Budownictwa Zakład Konstrukcji Stalowych w Skierkowie będzie wytwarzać lekką aparaturę chemiczną w przyszłym roku — 2 tys. ton, a w 1970 r. — 16,5 tys. ton. Rozbudowane zostaną także zakłady w Tarnobrzegu, Wyrach i Krakowie.

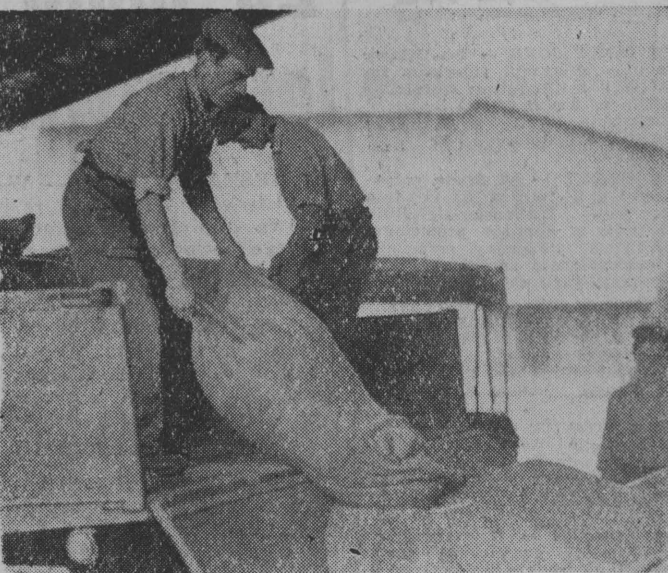
Ciąg dalszy na str. 2

Wyjazd delegacji polskiej do Rumunii

WARSZAWA (PAP) — W czwartek wyjechała do Bukaresztu delegacja polska, która weźmie udział w uroczystościach z okazji święta narodowego Rumunii — 20 rocznicy wyzwolenia kraju spod faszystów.

W skład delegacji, której przewodniczy członek Biura Politycznego KC PZPR wicepremier Franciszek Wanioła, wchodzi sekretarz Rady Państwa — Julian Hordrecki i ambasador Polski w RRL — Wiesław Sobiejański.

Odstawy zboża



W całym kraju zapelniają się magazyny punktów skupu zboża. Dotychczas gospodarstwa chłopskie dostarczyły około 241 tys. ton zbóż, a państwowe gospodarstwa rolne blisko 154 tys. ton. W sumie w magazynach znajduje się już około 30 tys. ton ziarna, więcej niż w roku ubiegłym w tym samym czasie. NA ZDJĘCIU: rozładunek ziarna w spichrzu Państwowych Zakładów Zbożowych w Myszkowie. CAF — fot. Kondracki

100 Polaków rozpocznie studia w ZSRR

MOSKWA (PAP) — Od 1 września br. grupa studentów polskich w ZSRR zwiększy się o 100 osób. Studentów przyjeżdżają tu na specjalizację i większość z nich ma już za sobą 2 lata studiów na uczelniach krajowych. Przeważnie wybierają oni kierunki techniczne.

W zeszłym roku na uczelniach radzieckich studiowało blisko 450 Polaków, z czego 400 w Moskwie i Leningradzie, a reszta w Kijowie, Charkowie, Baku i w kilku mniejszych ośrodkach akademickich.

Phouma udał się do Paryża

LONDYN (PAP) — Premier Laosu książę Souvanna Phouma opuścił swój kraj i znajduje się w drodze do Paryża na zapowiadanej konferencji trzech ugrupowań laotańskich. W czwartek Souvanna Phouma zatrzymał się na krótko w Bangkoku.

Ekscesy rasistów

NOWY JORK (PAP) W miejscowości Collinsville (stan Missisipi) biali rasiści podpalili kościół murzyński. Jak podaje agencja Reutersa, w stanie Missisipi spalono dotychczas 13 kościołów murzyńskich, a 17 zostało zniszczonych wskutek eksplozji bomb.

O wystąpienie Danii z NATO

KOPENHAGA (PAP) — W Danii przybiera na sile ruch na rzecz wystąpienia tego kraju z NATO. Grupa duńskich pisarzy postanowiła nadać ruchowi charakter zorganizowany i utworzyła organizację pod nazwą „Akcja przeciwko udziałowi Danii w NATO”.

Najśłabsza na świecie

MOSKWA (PAP) — W Związku Radzieckim zbudowano najśłabszą w świecie linię przekazywania prądu stałego, łączącą elektrownię im. 22 Zjazdu KPZR na Woldze z Donbasem. Linia ta, długości 473 km, przeznaczona jest do przesyłania w obu kierunkach prądu stałego o napięciu 800 tys. wolt.

Sukces powstańców angolskich

RABAT (PAP) — 9 sierpnia powstańcy angolscy zorganizowali zasadzkę na konwoj portugalski w Kabinie. W toku walk zginęło 27 żołnierzy i 2 oficerów portugalskich. Zniszczono 4 portugalskie pojazdy pancerne. Powstańcy nie ponieśli strat w ludziach.

Kongo

Zacięte walki uliczne w stolicy prowincji Kiwu

PARYŻ (PAP) — W mieście Bukawu, stolicy prowincji Kiwu, toczą się od środę zacięte walki uliczne między oddziałami wojsk wiernych Czebemu, a formacjami powstańców. Według ostatnich doniesień, walki toczyły się w pobliżu gmachu amerykańskiego konsulatu w tym mieście. 7-osobowy personel konsulatu otrzymał polecenie ewakuowania budynku i u-

dania się do Rwandy.

Garnizon wojsk rządowych w Bukawu liczy ok. 800 żołnierzy i oficerów, w tym jedną kompanię komandosów.

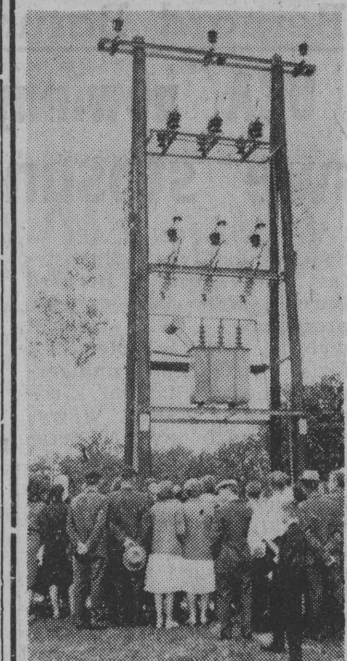
Bukawu jest ważnym punktem strategicznym w północno-wschodniej części Konga i jego utrata byłaby wielkim ciosem dla rządu Czebemu.

W dalszym ciągu nie zostało wyjaśnione, czy przywódca powstańców kongijskich Mulele został zabity, jak podawały to źródła rządowe. W środe Czebemu zwołał konferencję prasową, na której oświadczył, że przywódca partyzantów Mulele nie żyje. Oświadczył on, iż znaleziono jego ciało, przy którym znajdował się paszport wystawiony na nazwisko Mulele oraz radioodbiornik będący własnością przywódcy partyzantów. Czebemu pokazywał nawet ten radioodbiornik dziennikarzom.

Stan zdrowia P. Togliattiego

RZYM (PAP) — Komunikat ogłoszony przez Biuro Prasowe Włoskiej Partii Komunistycznej donosi, że w czwartek, że Palmiro Togliatti spędził noc spokojnie. Stan zdrowia chorego utrzymuje się bez zmian. W ciągu dnia odbyło się konsylium z udziałem neurochirurgów.

Światło elektryczne dla 2000 wsi na Lubelszczyźnie



Wieś Zakłodzie, w pow. zamajskim, jako 2000 po wojnie w Lubelskim została w tych dniach całkowicie zelektryfikowana.

NA ZDJĘCIU: mieszkańcy wsi tłumnie zebrałi się przed stacją transformatorową — za chwilę popłynie prąd. CAF — fot. Targoński

BONN (PAP) — Rząd NRF wezwany został przez USA do udziału w interwencji amerykańskiej w Kongu — donosi agencja ADN z Bonn. Żądania USA wobec Bonn ograniczają się na razie do finansowego poparcia tej interwencji.

Ciąg dalszy na str. 2

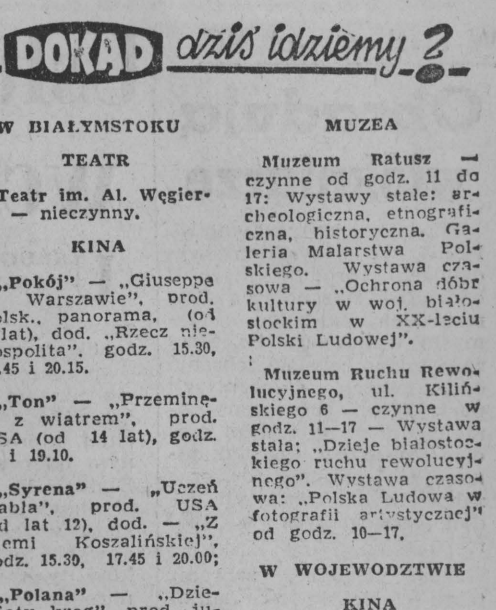
NAGRODY dla polskich krótkometrażówek

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje CWF — „Słuita polska” reż. Jana Łomnickiego otrzymała na Festiwalu Filmów Krótkometrażowych w Cordobie (Argentyna) nagrodę dla najlepszego filmu dokumentalnego.

Na tym samym festiwalu kreskówka animowana reż. Daniela Szezechury „Fotel” uzyskała specjalne wyróżnienie.

Nowy wybuch atomowy

WASZINGTON (PAP) — Stany Zjednoczone dokonały w środe kolejnej podziemnej eksplozji nuklearnej na poligonie doświadczalnym w stanie Nevada.



„Gluseppe w Warszawie”
 „Orzeł” w Elku →
 „Tu radio Gliwice”
 „Zorza” w Elku →
 „Romeo i Julia”
 „Baityk” w Suwałkach
 „Opowieści z podziemia” w Łomży

Kino MO — „Ruda
Młoka”, prod. franc.
16 lat), dod. „Mści-
li”, godz. 17 19.

Kłopot Nowe Miasto —
„Dłotki z miłością”,
prod. NRD (dod 14 lat),
dod. „Czy wście, Zeno-
li”, godz. 19.

„Kolejarz” w Stare-
kolech — „Złnow ku
9 latom”, prod. radz.,
dod. 14 lat, 17, 19.

KLUBY

Klub Międzynarodo-
wy Pracy Kłaski
„Kłaski” czynny od godz.
do 22.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 — muzyki daw-
nej, 10.00 — „Złnow zho-
— dla dzieci; 10.00
— koncert dla wczoraj-
szych; 10.05 — Poranek

cienu puszczony Jodo-
wey”, 13.45 — koncert
rozwykowy; 14.45 —
wizyj instrumentów do-
wuch; 15.30 — „Siadmi
— i Nogi”; 16.05

„Spokojnie się
tem”
„Późniejszy w Kom-
sy — „Srebrny faworyt”

W RAZIE WYPADKÓW

Wojewódzka Stacja
Pogotowia Ratunkowe-
go, tel. biura wezwad
67, informacji pogoto-
wia 22-22.

Pogotowie dziecięce
czynne od godz. 19 do
21.

Pogotowie MO — tel.
67.

Stacja Pożarna — tel.
68.

Apteka nr 6, ul. Mal-
miedy 12, tel. 62-31.

Apteka nr 3, ul. Li-
powa 45, tel. 62-13.



wojskie melodie: 13.00	tol Lądów": 16.30 „Z
Kajedskop muz":	miast i wsi wojewódz-
20 Muzyka dla (sz-	wa": 16.45 Młodzieżow-
techny: 15.10 Koncert (L-	mag. rozmaiteści": 17.05
ecthoven, J. N. Hume-	Muzyka: 18.30 „Nasz
l: 16.35 „Zaskrónico	kwadras społeczny":
czyli wszyscy festes-	19.30 Tydzień Muzyki
ty detektywami" —	Rumunskiej: 21.10 „Z
a młod: 17.05 „Radio-	kraju" — ze świąt":
o poradnik językowy:	21.45 Muzyczna 05
00 „Koncert dnia":	Tętno PR „Początek be-
4 Polska muz. i Qu-	w raju" i „Czekając na
00 „Kuchnia muz. i	Wojtuska": 23.30 Mu-

45 Koncert życzeń;
25 Recital śpiewaczy
Liryczne

PROGRAM II	film: 18.15 „Podróż z ocean” — film: 19.15
9.00 „Koncert dnia”;	„Nie tylko dla pań”
10.00 Koncert Majej Orkiestry; 10.30 „Z życia mł.”; 11.00 „Dobranoc”;	20.00 Dziennik TV; 20.30 „Dama z pleskiem”;
11.45 Melodie tańeczne i zrywne; 12.30 BUR;	film: 21.45 „Rosa Minor” — rep. filmowy: 22.15
12.45 Muzyka; 13.25 „W Wiedomości dziennika.	

B. Z. Graf.
L-3

142

...człowiek, który nie chce sprzątać po dokonaniu zabójstwa?
...ziewczynina została otruta, a do tego nie
...fiary!
...też i inna koncepcja morderstwa.
...rafia mi to do przekonania...

pani wyjaśnienie.
— Czyż pan przypuszcza, że kłamalam?
— Czy zażywane lekarstwo pomagało pani?
— Wstąpiłam i bez słowa wpatrywała się w to-
— Utem z rzuciła z widocznym wahaniem.
— Iście. Inaczej bym go nie brała...
— To się dzieje, że widziano panią na noc-
— po korytarzu?
— Jak raptowny rumieniec zabarwił
— potem objął całą twarz. W oczach zamigło-
— naopowiadała panu tych bredni! Nie chcia-

nie jest tak niewinna, jak się panu zdaje!
mrunknął powątpiewająco Janicki. Sprowadem
Dereżowską rzuciła gwałtownie;
ze Skoroniewnę obrzuciła winogronami, czy
zechce pan przyjąć do wiadomości, że
j w pokoju winogrona!
tego? Nie rozumiem związku...
pan... A to ciekawe!.. Tylko w stosunku
pan wyjątkowa przenikliwość! A czy nie
myśl, że trzuciznę niekoniecznie wstrzyk-
? Przecież łatwiej było ukraść grono, lub
z, ale już za trutę...! Ona wlasnego nie
nela je tej dziewczynie i po zatruciu po-
me!
idencie winogron w pokoju panny Żak -
iście ma na myśli - przecież jeszcze ni-
dzi.

CIĄG DALSZY NASTĄPI

(b) (7)(C), (b) (7)(D)

W myśl uchwał KC

Obradują włókniarze

Zgodnie z wytycznymi KC PZPR, we wszystkich wydziałach produkcyjnych i oddziałach terenowych Białostockich Zakładów Przemysłu Włókiennego im. Sierżana rozpoczęły się zebrania oddziałowych organizacji partyjnych, poświęcone omówieniu w pierwszym rzędzie wyników produkcyjnych za I półrocze br. oraz zabezpieczenia realizacji zadań gospodarczych w 1964 r.

Jako pierwsze, zebranie takie odbyło się w Zakładzie „D” w Michałowie. O ile tkalnica w fabryce michałowskiej wykonuje systematycznie z nadwyżką we wszystkich wskaźnikach swoje zadania produkcyjne, o tyle w przedziałni wytworzył się za okres 6 miesięcy br. pokazywał niedobór produkcyjny, sięgający 25 tys. kg przędzy.

Po szczegółowym omówieniu przez dyrektora Białostockiego Zakładu Przemysłu Włókiennego im. Sierżana, w którym omówiono zadania na najbliższe tygodnie, w pierwszym rzędzie zlikwidowania niedoborów przędzy w przedziałni zakładowej (gen).

Dzielnicowa kawiarnia

Dawne, zaniedbane dzielnice naszego miasta nabierają cech wielkomiejskich. Nowoczesne bloki, asfaltowe nawierzchnie, jarzeniowe oświetlenie, lokale sklepowe zmieniają wygląd dzielnic nie do poznania. Do takich należy niewątpliwie ul. Mickiewicza i uliczki sąsiednie. Mieszkańcy tej dzielnicy mogą latem wypoczywać na nowych skwerach urządzonych obok stawów.

A w jesienne słotne wieczory? Właśnie przygotowany jest już przez „Zachętę” lokal przy ul. Krzywej 14, gdzie mieścić się będzie kawiarnia organizowana przez „Ruch”. Placówka ta cieszyć się będzie na pewno dużym powodzeniem. (as)

W darze od związkowców

We wrześniu zapelnia się dziećmi nie tylko szkoły. Pracę swoją rozpoczną także wszystkie przedszkola. W tym roku na terenie miasta czynne będą już dwa przedszkola społeczne prowadzone przez TPD. Oprócz przedszkola przy ul. Grottera, otworzy we wrześniu swoje podwoje nowa tego typu placówka przy ul. Mazowieckiej.

Właśnie te dwa przedszkola społeczne otrzymały ostatnio dwa pianina. Ofiarował je Związek Zawodowy Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego. Za dar ten serdecznie podziękowanie w imieniu przedszkolaków składają sekretarzowi związku, Józefowi ŻUKOWSKIEMU — Zarząd Okręgu i Oddział Miejski TPD. Przy muzyce zabawy dzieci będą na pewno przyjemniejsze. (as)

Usługi - problem wciąż aktualny

USŁUGI — to problem od lat aktualny i nieustający, wciąż jeszcze nie rozwiązany. Wprawdzie sytuacja ta polepsza się z każdym rokiem, jednak w mieście naszym wciąż brak jest zakładów świadczących usługi, które w życiu codziennym odgrywają dużą rolę. Dlatego też władze miejskie przejawiają dużą troskę o stały wzrost punktów usługowych, o coraz lepszą jakość tych usług, o ich różnorodność form.

W ostatnich latach dał się zauważyć systematyczny i stały rozwój usług spróżdzielczych. I chociaż nie zaspokoiły one jeszcze wszystkich potrzeb miasta, stanowiły duży krok naprzód. Gorzej przedstawiała się sytuacja w rozwoju usługowych punktów rzemieślniczych. Od roku 1960 przybywało ich w naszym mieście w minimalnych ilościach, tak, że o systematycznym ich wzroście nie można w ogóle mówić.

Godny zanotowania przełom nastąpił w roku bieżącym. Od stycznia do lipca br. powstały w naszym mieście 43 nowe zakłady usługowe rzemieślnicze, zatrudniające 67 rzemieślników. Przyczyniły się do tego niewątpliwie ostatnie zarządzenia władz centralnych wprowadzające znaczne udogodnienia, które stały się bodźcem dla rozwoju rzemiosła.

Tak więc miastu przybyły zakłady rzemieślnicze świadczące takie usługi, których dotychczas było brak. Powstał zakład naprawy instrumentów klawiszowych oraz zakład brukarski, w okresie poprzednim nie notowany. Rozwinęła się branża budowlana przez zorganizowanie 5 punktów świadczących usługi

malarskie i 2 punkty murarskie. Przybyły nam 2 zakłady blacharskie, 2 stolarskie oraz 2 instalatorstwa elektryczne. Branża krawiectwa damskiego i męskiego powiększyła się o 2 zakłady, a bielizniarstwa o 5. W ostatnich latach zakłady szewskie ulegały likwidacji, a w tym roku przybyło ich trzy. Mamy też 4 nowe zakłady zegarmistrzowskie, 1 betoniarski, 1 ciesielski, 1 ceramiki szlachetnej. Powstały też 2 nowe zakłady fryzjerskie. Pozytywnym zjawiskiem jest, że wiele z tych rzemieślniczych zakładów usługowych zlokalizowano na peryferiach miasta, w dzielnicach oddalonych od śródmieścia, tam, gdzie najbardziej odczuwano brak usług, niekiedy nawet tak podstawowych, jak fryzjerstwo, szewstwo, czy też krawiectwo.

WMIEŚCIE mamy obecnie 494 zakłady rzemieślnicze zatrudniające 899 osób. Liczba ta wzrosła na pewno do końca roku. Zapewnienie lokali, niekoniecznie nowych, lepsze zaopatrzenie w surowce (co już daje się wyraźnie odczuwać) przyczyni się na pewno do wzrostu usług rzemieślniczych w różnych dzielnicach miasta (as)



Janina Popławska skleja grzbiety nowych dzienników.



Aleksandra Dolistowska dba o to, by każdy dziennik był akuratanie zszyty.

Wkrótce brzoskwinie i morele

Oprócz dużej ilości krajowych owoców, które są bardzo tanie, zapowiadane są też dostawy owoców z importu. Oprócz arbuzów, które już są w sprzedaży, rynek nasz zostanie wkrótce zaopatrzony w brzoskwinie i morele. Pierwsze ich partie nadejdą z Węgier jeszcze w tym miesiącu. (as)

Wandale

Wandale mają najdziwniejsze pomysły. Przed wandalami nie się nie ostoja. Ich łupem stały się także ceratowe obicia autobusów MPK. Przecięte żyłką pokrowce na ławkach autobusowych, wyrwana cerata.

Bezmisyłne niszczenie wspólnego mienia kosztuje nas drogę. Dlatego wydajmy walkę wandalom, nie bądźmy biernymi świadkami ich bezmyślnych i karygodnych poczyną. (as)

Próba czasu

Zasłużyła na uznanie białostoczan Miejska Służba Drogowa wraz z Miejskim Przedsiębiorstwem Robót Drogowych. Miasto nasze w ostatnich latach otrzymało wiele nowych nawierzchni ulic, wiele trotuarów. I za to serdecznie dziękujemy.

Ale trudno wyrazić wdzięczność za jakość niektórych prac. Weźmy chociażby ulicę Mickiewicza — odcinek od ul. Drewnianej do ul. Jagiellońskiej. Przespacerujmy się chodnikiem wykonanym niecałe dwa lata temu. I co widzimy? Płytki chodnikowe wyglądają tak, jakby pamiętały czas cara Mikołaja II — rozpryskują się podczas deszczu, rozsypują się w czasie upałów.

Powiedział kiedyś imię Twardowski do czarta: ukręć mi bicz z piasku. Uczył to diabeł. Podobnie diabelskiej sztuczki dokonali wykonawcy płytek chodnikowych na ul. Mickiewicza. Zrobili je z piasku. Chociaż powinny zawierać cement. Może nie wiedzieli ile go dać? Ale chyba wiedział ktoś ile wziąć. (L)

Przed pierwszym dzwonkiem

W liceum korespondencyjnym

DYREKTORA Korespondencyjnego Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku, mgr Reginę Niesiołowską zastałem w szkolnym gabinecie, w budynku III LO przy ul. Marchlewskiego. Zapytana o przygotowania do nowego roku szkolnego, mówi:

— Jesteśmy już na ostatnim etapie przygotowań do nowego roku szkolnego. Jeszcze tylko w dniach 5, 6 września egzaminy wstępne i już zaczynamy nową pracę. Najwięcej kandydatów w tym roku rekrutuje się ze środowiska pracowników fizycznych z całego województwa, a to jest dobrym prognostykiem, że nauka i wiedza dociera do najdalszych zakątków Białostocczyzny i że obejmuje ona coraz szersze kręgi społeczeństwa.

Przewidujemy, że od 5 września, tj. od dnia rozpoczęcia zajęć, będzie się u nas uczyć około 710 słuchaczy, w dwunastu klasach. W roku bieżącym stwierdziliśmy zwiększenie zainteresowania naszą szkołą. Wystawiliśmy bezpłatnie kilkaset informatorów, afiszy i innych środków propagandowych do osób proszących o materiały, mówiących o naszym korespondencyjnym liceum. Niestety,

Coraz mniej studzienek

W ostatnich latach wiele ulic położonych w odległych dzielnicach peryferyjnych otrzymało nowe linie wodociągowe. Małe studzienki, które zaopatrywały w wodę wszystkie domy przy jednej ulicy, przechodzą już do przeszłości. Dużą rolę odegrała tu inicjatywa komitetów blokowych i czynny społeczny mieszkańców.

W tym roku, dzięki realizacji czynów społecznych, nowe linie wodociągowe przeprowadzono na ulicach — Topolowej, Ogrodniczej i w osiedlu Domków Jednorodzinnych „Kolejarz”.

Tegoroczne plany czynów społecznych przewidują prace wodociągowe również na ul. Kostki Napierńskiego w dzielnicy Skorupy i na ul. Feliksa Kona. (as)

Zapasy na zimę

Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska „Witamina” zapowiada dużą ilość kiszonych ogórków przeznaczonych do sprzedaży na przyszłą jesień, zimę i wiosnę. Przygotowano już 300 ton kiszonych ogórków, z których 100 ton przeznaczona się na eksport, zaś 150 ton na zaopatrzenie rynku miejscowego. Jest to znacznie więcej niż w roku ubiegłym. Kiszzenie ogórków odbywa się w Kruszewie i Śliwnie.

W połowie września przystąpi się już do kiszzenia kapustu. Zimowe zapasy kiszzonej kapusty wniesia w tym roku 120 ton, a więc również dużo więcej niż w poprzednim roku. (as)

My owoce przed spożyciem

nasze możliwości nie są w pełni wykorzystane i możemy jeszcze przysłać znacznie więcej osób do szkoły, gdyby tylko byli chętni i pomyślnie zdali egzamin.

RZECZYWIŚCIE, bardzo pożyteczną rolę spełnia białostockie Korespondencyjne Liceum Ogólnokształcące, dając możliwość kontynuowania nauki osobom z najbardziej odległych od Białegostoku wsi, osad, miasteczek i miast. Jest to realne ze względu na sposób nauki polegający na tym, że uczniowie uczą się samodzielnie w domu, korzystając tylko co pewien czas na specjalnych seminariach z pomocy doświadczonych pedagogów. (Pił)

W niedzielę za miasto

Dokąd radziłby pan wybrać się w najbliższą niedzielę? — Jak co tydzień, tradycyjnie już pytamy kierownika działu organizacyjno-programowego Zarządu Okręgu PTT-K, p. Kazimierza Konopkę.

Pogoda niepewna... W takiej chwili najlepsze są książki i gazety... ale dla miłośników grzybobrania opady nie stanowią przeszkody. Grzybowanie jest dużo...

— Wobec tego, gdzie się udać na grzyby?

— Proponowałbym trzy trasy. Dla amatorów bliższych wycieczek — pociągiem do Fast i stąd pieszo (w kierunku na Dzikie) do małego, ale dość obfitego w grzyby lasu.

Druga trasa — też pociągiem, do Królowego Mostu, Wali i Żedni — tu lasy są większe i bogatsze w grzyby. I ostatnia propozycja — wycieczka nieco dalsza, a mianowicie do lasów otaczających Krwice...

— Co zabrać ze sobą?

— Na taką pogodę — duży kanapek (anetyt w lesie na pewno doniesie), gorąca herbata w termosie i dobre buty, najlepiej wysokie kalosze, bo o katar nietrudno.

Rozmawiał: (ib)

Nie ma czasu na nude

W dzielnicowej świetlicy w osadzie Starosielce występują nie tylko własne zespoły artystyczne. Po niedawnych występach „Lawonichy”, dzielnicę Starosielce odwiedził też zespół artystyczny Szkoły Samochodowej WOP. Skecze, piosenki, monologi w wykonaniu żołnierzy, były gorąco oklaskiwane przez zebraną publiczność. Ten miły wieczór zakończyła wesoła zabawa.

Inna atrakcja czeka mieszkańców osady Starosielce w najbliższą niedzielę. Komitet blokowy nr 8 organizuje im wycieczkę autokarami do Augustowa. Zespół artystyczny istniejący przy świetlicy zapowiada swoje występy w pobliskiej wsi Klepacz. Występy te odbędą się w Klubie „Ruch”. (as)

Więcej Wody

Mieszkańcy rozbudowującej się ulicy Grottera narzekają na brak wody, co się szczególnie dało we znaki w letnich, upalnych miesiącach tegorocznego lata. Wody brakło we wszystkich niemal budynkach znajdujących się przy tej ulicy. Aby zapewnić choć częściowo lepszą sytuację w zaopatrzeniu w wodę, Miejska Zakładowa Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zacheta” przeznaczyła część swoich funduszy na budowę nowej linii wodociągowej na ul. Grottera. Prace przy doprowadzeniu linii prowadzić będzie Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Przypuszcza się, że roboty rozpoczną się jeszcze w tym miesiącu. (as)



Zofia Prusiel i Danuta Dziemiannik z poszczególnych stron formują dzienniki.

Fot. S. Hr.

Zapisy trwają

Dyrekcja Technikum Włókienniczego w Białymstoku (wydział zaoczny i dla pracujących) jeszcze do dnia 30 sierpnia 1964 r. przyjmuje zapisy na wydziały: przedmiotowy, tkacki i chemicznej obróbki włókna. Bliższych informacji udziela sekretariat szkoły, mieszczącej się przy ul. Mickiewicza 43, w godz. 8—15. (ib)

Proletariusze wszystkich krajów. łączcie się!

A ★

Gazeta

BIAŁOSTOCKA

ORGAN K'W POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Strony
mutacji
terenowych

Mówi rolnik

Naukowcy radzą

Liczę na hodowlę



Rolnicy z gromady Kleścze mają teraz znacznie większe możliwości rozwijania hodowli. W naszej okolicy obszary leżące w dolinie rzeki Nurzec zostały już zmeliorowane. Od kilku lat istnieje spółka wodna, dzięki której mogliśmy systematycznie i prawidłowo zagospodarować użytki zielone.

Mam 2,5 ha łąk, ale w porównaniu z tym, co kiedyś (przed melioracją) zbierał ojciec ze znacznie większego obszaru, dziś zbieram kilkakrotnie więcej, bo do 70 q siana i to o wiele lepszego. Urządziłem pastwisko kwatrowe. W nowym zagrodzie, którą obecnie buduję, postawię dużą oborę, założę też silosy na kiszonki. Będzie można zakiszać w nich ostatni pokos traw, popłony, liście itp.

Teraz mam 3 krowy i jałowkę. Uważam, że swoje 5-hektarowe gospodarstwo mogę w większym stopniu naładować na hodowlę. Liczę na to w najbliższych latach. Tym bardziej, że maszyny naszego kółka rolniczego (3 zestawy traktorowe) odciążają w pracochłonnych robotach polowych i można już dziś myśleć o racjonalnym wykorzystaniu wszystkich możliwości w każdym gospodarstwie.

SERGIUSZ JAROCIEWICZ
Kleścze

UPRAWA ŻYTA

Z roślin uprawianych w naszym województwie największe się żyta. Zajmują one około 35 proc. całości ogólnej powierzchni uprawnej.

Plony żyta w ostatnich latach są wyższe od osiągniętych kiedykolwiek wcześniej, wynoszą przeciętnie w latach 1957-62 — 12,8 q z ha. Przyczyną niskiego plonowania są różne.

Zdarza się w rejonach, zwłaszcza o lepszych glebach, że żyto uprawiane jest na zbyt ciężkich i zasobnych gruntach, gdzie lepszy plon wydałaby pszenica. Żyto udaje się lepiej na glebach lżejszych, tzw. żytlich. Duży wpływ na plon wywiera też stanowisko (przedplon), po którym żyto zasiewamy. Dobrymi przedplonami są na glebach lekkich: lubin, seradela, ziemniaki, na ciężkich — również strączkowe i motylkowe. Stanowisko takich jest na ogół mało, a na glebach lepszych brane są raczej pod pszenicę. Część żyta musi więc zasiewana po zbożowych jarych, lub ozimych. Niektórzy uprawiają żyto po ugorach.

Dobór następcstwa roślin po sobie nie może być przypadkowy, trzeba go wcześniej przewidzieć na okres przynajmniej najbliższych trzech lat. Wiadomo, że rośliny zbożowe wywierają na ogół ujemny wpływ na glebę. Zboża słabo zabezpieczają glebę przed wysychaniem i ubijaniem jej przez deszcz. Pozostawiają małą ilość resztek pożywnych i nie powodują zwiększenia zawartości próchnicy, natomiast zachwaszczają glebę.

Uprawa gleby uzależniona jest w dużym stopniu od rośliny, po jakiej siejemy żyto. Jeżeli przedplon zbrany jest dosyć wcześniej, należy wykonać zespół uprawek pożywnych — podorywkę i bronę. Wykonanie zespołu tych uprawek możliwe jest, gdy żyto ma być uprawiane po zycie, lub pszenicy.

Po pszenicy jarej i owsie oraz po strączkowych czy motylkowych jest za mało czasu na wykonanie podorywki. Należy

wówczas w miarę potrzeby pole kultywować lub talerzować, aby nie dopuścić do wysychania. Żyto wymaga ziemi odłożonej, dlatego o plonie w poważnym stopniu decyduje termin wykonania orki siewnej.

Badania przeprowadzone w Szepletowie wykazały znaczną obniżkę plonu przy opóźnieniu orki. I tak: przy orce siewnej w dniu 17 sierpnia zebrano 29,0 q/ha (średni plon z trzech lat), a przy orce w dniu 30 sierpnia zebrano 26,0 q/ha. Przy późniejszych terminach orki plony były jeszcze niższe.

W glebie wcześniejszej zaoranej gromadzi się więcej wilgoci i składników pokarmowych dostępnych dla młodych roślin. Wiele doświadczeń, jak również i szeroka praktyka wykazały, że na odłożenie się gleby potrzeba 3-5 tygodni, w zależności od ilości opadów, od typu gleby i jej sprawności.

Żyto jest mniej wrażliwe na głębokość uprawy i dlatego wystarczająca jest orka średnia (z wyjątkiem gleb zaperzonych, gdzie wskazana jest głębsza orka). Przy dalszej uprawie pod żyto, zwrócić trzeba uwagę na stan gleby, aby nie dopuścić do zbyt dużego rozpylenia, zwłaszcza na ziemiach średnich i cięższych. Rozpylona gleba skłonna jest do zaskorupienia, brak jest dostępu powietrza do korzeni roślin, występuje zachwaszczenie mietlicą. Rozpylenie następuje bardzo łatwo przy uprawie suchej gleby, szczególnie przy bronowaniu. Dlatego przy małej ilości opadów należałoby zmniejszyć ilość bronowania, a do rozbitcia grudek i częściowego wyrównania pola użyć wał pierścieniowy.

Śnośród roślin ozimych żyto jest najbardziej wrażliwe na termin siewu. W doświadczeniach IUNG przeprowadzonych w woj. białostockim z terminami siewu żyta, uzyskano następujące wyniki: 10 września — 16,3 q/ha, 20 września — 16,5 q/ha, 5 października — 13,5 q/ha, 20 października — 12,2 q/ha.

Wiele innych doświadczeń wskazuje na konieczność wcześniejszego siewu żyta (10-15 września), a w północnych powiatach naszego województwa jeszcze wcześniej. Równocześnie z postępem mechanizacji zbiorów żyta zachodzi konieczność przeciwdziałania wyleganiu żyta. Duży wpływ na wyleganie ma, obok nawożenia, gęstość siewu. Stosowany powszechnie wysiew 140-180 kg na ha jest zbyt wysoki. Ustalając ilość wysiewu trzeba brać pod uwagę następujące czynniki: glebę i stanowisko, nawożenie, termin siewu, jakość ziarna, sposób siewu i inne.

Przeprowadzone ostatnio doświadczenia IUNG wykazały, że przy mniejszych ilościach wysiewu uzyskano prawie jednakowe plony jak przy większych. Duże możliwości obniżenia ilości ziarna są w tych gospodarstwach, które dotychczas jeszcze nie wprowadziły siewu rzędowego. Umożliwia on równomierne rozmieszczenie ziarna na całej powierzchni pola i na jednakowej głębokości. Lepsze są dlatego wschody roślin, równomierny ich wzrost i wyższe plony.

Mgr EDMUND KAPUSTA
RRZD Szepletowo

To ciekawe

U NASZYCH SASIADÓW

Wielkim problemem rolnictwa NRD jest brak rak do pracy, mimo stale rosnącego stopnia mechanizacji prac polowych. Tak np. koszenie żyta zmechanizowane jest w 100 proc., wykopywanie ziemniaków — ponad 70 proc., zbiór buraków cukrowych — 55 proc. Na polach NRD pracuje m. in. 110 tys. ciągników i 11.300 kombajnów buraczanych. Na 100 ha użytków przypada tu zaledwie 17,3 zatrudnionych w rolnictwie.

PRODUKCYJA PIECZAREK

W ciągu 10 lat produkcja pieczarek w Polsce wzrosła 13-krotnie. Dla porównania — Francja i Wielka Brytania produkują rocznie po 100 tysięcy ton, my zaledwie 1500 ton. Warto wiedzieć, że 1 metr kwadratowy w pieczarkarni daje w ciągu kilku-miesięcznego cyklu produkcyjnego 5 kg zbioru.

SPÓŁDZIELNIA

PRZYJAŹNI

MONGOLSKO-POLSKIEJ

Około 100 km od Ulan-Bator w Mongolii gospodaruje spółdzielnia rolniczo-hodowlana im. Przyjaźni Mongolsko-Polskiej. Jest to jeden z najlepszych w Mongolii zespołów produkcyjnych.

HAWAJE

NA PIERWSZYM MIEJSCU

W światowej produkcji cukru na jednego mieszkańca pierwsze miejsce zajmują Hawaje. Kolejne miejsce zajmują: Kuba, Dominikana i Australia.

W Europie produkuje CSRS przed Polską — 49 kg produkcji cukru na mieszkańca. Na dalszych miejscach znajdują się: Francja — 46 kg., ZSRR — 39 kg., NRF — 27 kg i Włochy — 26 kg.

KSZTAŁTOWANIE SIĘ

PRODUKCJI ROLNEJ

Szwecja to jedyny kraj w Europie, gdzie w ciągu ostatniego 10-lecia spadła produkcja przypadająca na głowę jednego mieszkańca. Najwyższy w tym okresie wzrost produkcji rolnej notują dwa kraje: Szwecja i Grecja — 36 i 34 proc. Średnio biorąc — dla europejskich krajów kapitałistycznych — wzrost produkcji rolnej na mieszkańca w ciągu ostatniego 10-lecia wynosi 13 proc. Odpowiedni wskaźnik dla europejskich państw socjalistycznych jest o wiele wyższy.

(r)

woce rano, po obeschnięciu rosy.

PRZY INWENTARZU

Jesienią często spotykamy pasące się bydło na koniczynie. Jest to niejednokrotnie konieczne, gdyż nie ma innej paszy, ale również bardzo niebezpieczne, gdyż koniczyna zwłaszcza czerwona wywołuje u bydła wzdęcie. Nie należy więc paść bydła na koniczynie podczas rosy, zaraz po deszczu, ani puszczać na nią głodnego bydła, dając mu przedtem w oborze trochę suchej paszy. Bydło na koniczynie należy paść krótko, przepędzając je po godzinie na inne pastwisko. W razie wzdęcia krowy, trzeba jej założyć do pyska powróśnię ze słomy lub knebel; następnie powoli pędzić do domu. Pomaga również wlanie krowie do gardła litra wody z dodatkiem dwóch łyżek amoniaku. Wzdętą krowę ratuje się również przy pomocy sondy, lub przez użycie trokaru.

Agronom

Mieszanki - cenna pasza treściwa

Stały wzrost pogłowia zwierząt gospodarskich, a szczególnie trzody chlewnej, zmusza rolników do jak najbardziej ekonomicznego wykorzystania pasz, głównie pasz treściwych.

W żywieniu zwierząt jednym z głównych składników, regulujących produkcję zwierzęcą, jest białko. Zapotrzebowanie organizmu zwierzęcego na białko jest stosunkowo duże. Rocznie trzeba dla jednej krowy miedzkiej o wadze 450 kg i produkcji 2.000 l mleka — 201,5 kg białka. Przeciętne zapotrzebowanie dla jednej sztuki trzody chlewnej wynosi 63,5 kg białka.

Wszystkie pasze wyprodukowane w gospodarstwach i przeznaczonych do skarmienia pokrywają w 83,8 proc. potrzeby pod względem białka. Jeśli zapotrzebowanie na białko wszystkich zwierząt gospodarskich z naszego województwa wynosi 213.600 ton, to przeznaczonych do skarmienia własne pasze zawierają 179.100 ton białka. Pewnie pokrycie niedoboru może nastąpić przy uwzględnieniu pasz treściwych. Niemniej obowiązują oszczędne i racjonalne skarmienie pasz, by nie dopuścić do zmniejszenia hodowli.

Rozważając prawidłowe skarmianie pasz, musimy przyjąć znaną zasadę, że jest ona wtedy dobrze wykorzystywana, gdy w dawce dziennej występują różne pasze. Składniki pokarmowe zawarte w różnych paszach wzajemnie się uzupełniają, poprawiają smakowość pasz i zwierzę to lepiej wykorzystuje.

Z tych to przyczyn, w krajach o wysokiej kulturze rolnej nie stosuje się skarmiania poszczególnych zbóż; natomiast stosuje się mieszanki pasz treściwych. W naszym kraju przemysł paszowy, wyposażony w mieszalnice pasz pracuje od 1960 r. Produkcja mieszanek z roku na rok wzrasta, przynosząc poszczególnym gospodarstwom, a tym samym gospodarce narodowej, znaczne korzyści.

Województwo białostockie ma nowoczesną mieszalnię pasz w Starosielcach. Potrzeby naszego rolnictwa w mieszankach pasz treściwych mogą być w pełni pokryte. Zadaniem hodowców jest więc wykorzystanie tych możliwości i używanie pasz treściwych wyłącznie w postaci mieszanek.

W ubiegłym roku gospodarczym (zamkniętym 30 czerwca br.), gospodarstwa indywidualne wymieniły ogółem 428 ton zboża na pasze treściwe oraz zawarły umowy na późniejsze dostarczenie zbóż za nabyte wcześniej pasze treściwe w ilości 32 tony.

Na skutek pochybnej opinii hodowców o skuteczności pasz treściwych w żywieniu inwentarza, przemysł paszowy ma dostarczyć mieszanki pasz treściwych na wymianę za zboże na rok gospodarczy 1964/65 w ilości 23 tys. ton.

Jakie efekty przyniesie zużycie tak dużej ilości mieszanek treściwych? Wychoząc z założenia, że przeznaczane na pasze zboża posiadają w 1 kg od 65 do 90 gramów białka, natomiast w 1 kg mieszanek pasz treściwych znajduje się 170 gramów, to białko w mieszance pasz treściwych jest o połowę tańsze. Można z drugiej strony porównać wartość

produkcyjną zboża i mieszanek pasz treściwych. Jeśli zawarte białko w 1 kg jęczmienia wystarcza na produkcję około 1,5 l mleka, to zawarte w mieszance pasz treściwych wystarcza na produkcję ponad 3 l mleka. Zatem 29 tys. ton mieszanek pasz treściwych, to dodatkowa produkcja blisko 43,5 mln litrów mleka. Naturalnie, że cała mieszanka nie pójdzie na skarmienie krow mlecznych, gdyż przeważająca część przeznaczona zostanie dla trzody chlewnej.

Mieszanka pasz treściwych ma jeszcze inną właściwość, której nie posiada zboże, czy zrobiona z niego śruta. Posiada ona dostateczną ilość soli mineralnych, fosforu, wapnia, sodu, potasu i magnezu oraz mikroelementy: żelazo, magnez, kobalt — niezbędne do życia i produkcji mleka.

Stosowanie mieszanek pasz treściwych jako dodatku do okopowych i siana zapewni więc zdrowie zwierząt i dostatecznie wysoką produkcję.

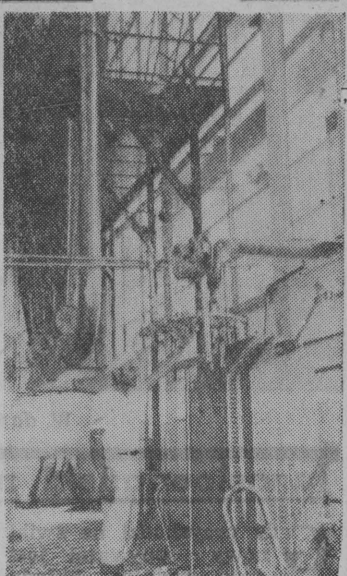
Z powyższego należy wysunąć wniosek, że każdy kilogram zboża przeznaczony na skarmienie, powinien być wymieniony na pasze treściwe.

Inż. F. RÓZGA

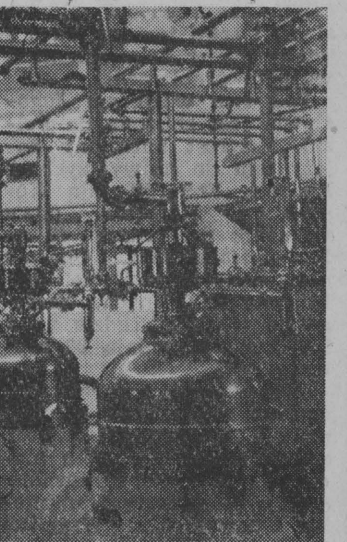
Najnowocześniejsza mleczarnia w kraju

Zakład mleczarski w Koniń (woj. poznańskie) należy do najnowocześniejszych i największych w kraju. Wartość urządzeń wprowadzonych z Danii sięga 40 mln złotych. Dzienny przerób przekracza 80 tys. litrów mleka. Poza masłem produkuje się tutaj również mleko w proszku, 70 punktów skupu mleka zaopatruje mleczarnia w Koniń w surowiec do produkcji.

Tekst i zdjęcia — A. ROLIŃSKI



Dział produkcji mleka w proszku jest najbardziej imponującą częścią zakładu ze względu na kilkumetrową wysokość urządzeń.



Sala aparatów, wysokowydajnych wirówek i pasteryzatorów, jest centralnym ośrodkiem tego nowoczesnego zakładu mleczarskiego.

POHZ Ruska Wieś przoduje w hodowli

Śledząc rozwój hodowli trzody chlewnej w Polsce w ostatnich latach — obiektywnie trzeba stwierdzić, że z każdym rokiem następuje poprawa materiału hodowlanego, zarówno pod względem użytkowym jak i pokrojowym. Fakt ten zaobserwować można na wystawach krajowych organizowanych przez Zjednoczenie Hodowli Zwierząt Zarodkowych i wojewódzkich, na których co roku pokazywany jest dorobek poszczególnych chlewni zarodkowych.

Tempo wzrostu użytkowości trzody chlewnej (mleczność, ilość odsadzonych sztuk od jednej macy i ciężar 1 prosięcia po odsadzeniu) bez wątpienia nadała chlewnia zarodowa rasy BZ typ B w Ruskiej Wsi, za którą od wielu lat podążają pozostałe chlewnie w kraju, podwyższając co roku jakość materiału hodowlanego.

Z zestawienia kontroli wynika, że przeciętna mleczność macior w chlewni Ruska Wieś od kilku lat wynosi ponad 80 kg, a odsadzonych prosiąt ponad 21 sztuk od macy rocznie, przy średniej wadze 1 prosięcia — 22 kg. Indywidualna, rekordowa mleczność wynosi 129,5 kg. Wprowadzie niektórzy teoretycy hodowli trzody chlewnej doszukiwali się pewnych nieścisłości, ale i inne chlewnie kraju wyhodowały sztuki, które mają mleczność ponad 100 kg.

Do czołówek macior należy „Borówka” w gospodarstwie Wiatrowo POHZ Bobrowniki. „Borówka” pochodzi z drugiego miotu (matka „Byskawica”, ojciec —

Dark of Karindal), w którym było urodzonych 12 prosiąt, a odsadzonych — 10. Mleczność tego miotu wynosiła 68,8 kg, przeciętna waga prosięcia 21 dnia — 5,7 kg. „Borówka” została zakupiona przez POHZ Elk w miesiącu październiku 1956 r. za 2.136 zł. Pierwsze wyproszenie nastąpiło 7. IV. 1957 r. Do listopada 1963 r. „Borówka” dała 14 miotów.

Inż. ANTONI BACŁAWSKI
Elk

W POLU

Żniwa zakończyli się. Mamy wiele czasu na dobrą uprawę roli przed zimą. Wszystkie ścierniska powinny być podorane. Podorywka ma ogromne znaczenie: przerywa parowanie wody z gleby; woda deszczowa wsiała lepiej w spulchnioną rolę, aniżeli w glebę niepodoraną; w roli podoranej szybciej kiełkują nasiona chwastów; korzystne drobnoustroje glebowe szybciej się mnożą i rozwijają; resztki pożywnie pod wpływem drobnoustrojów szybciej rozkładają się i dają próchnicę.

Im wcześniej podorywka zostanie wykonana, tym ma większy wpływ na sprawność gleby. Podorywka powinna być wykonana płytko (5-10 cm), a następnie zabronowana.

W SADZIE

Ostatnie opady wpłynęły korzystnie na rozwój owoców. Wiele gałęzi drzew owocowych jest nadmiernie obciążo-

nych. Należy więc je zabezpieczyć przy pomocy rozwidlonych podpór, a drobniejsze gałęzie trzeba przywiązać mocnymi powrośniami do grubszych.

Spadłe owoce zbieramy codziennie i skarmiamy inwentarzem. Lepsze owoce mogą być suszone lub przerabiane na marmoladę i



OD 21 DO 27 SIERPNIA

inne przetwory. Owoce odmian wczesnych powinny być zbierane ostrożnie, zaczynając od dolnych gałęzi. Z wyższych gałęzi owoce zdejmujemy z drabinki. Nie należy wdrapywać się na drzewo, gdyż łamiemy wówczas dużo krótkich, seczkowatych gałęzi, na których drzewo osadza owoce. Najlepiej zrywać o-



RUDKA jest dużą gromadzką wsią w pow. bielskim. Należy do przodujących pod względem gospodarczym. Państwowe Gospodarstwo Rolne, szkoła rolnicza, duże, aktywne kółko wraz z kołem gospodyń — potrafiły w ciągu ostatnich lat wpłynąć na podniesienie poziomu życia i pracy mieszkających tu ludzi. Dźwignęła się nie tylko sama Rudka, ale i cała gromada, w skład której wchodzi 10 wsi.

Rolnicy, działający zgodnie z planem agrominimum, osiągają coraz lepsze rezultaty w produkcji. W niemałym stopniu pomagają im w tym maszyny. Tylko dwa kółka, w Rudce i Olendach mają 6 zestawów traktorowych i będą wkrótce kupować dalsze. Plony zbóż w porównaniu z 1961 r. wzrosły tu o 3 q, a bur-



„Zabytkowy” żuraw obok nowej studni — pompy.

ków o 40 q. Kontrakcja upraw przemysłowych rozwija się i zajmuje już poważny obszar w strukturze zasiewów. Ochrona roślin i nawożenie należą już do zabiegów powszechnie stosowanych. Przed dwoma laty tutejsi rolnicy kupili 44 t wapna nawozowego, a w roku bieżącym już ponad 300 t. Odnowianie ziarna siewnego odbywa się planowo.

Nie mniejsze rezultaty rolnicy z gromady Rudka mają w hodowli, zwłaszcza bydła. Obsada krów na 100 ha wzrosła tu do około 50 sztuk, a wydajność mleka wynosi średnio 2100 litrów. Ambitnym zadaniem, wynikającym również z założeń agrominimum, jest rozszerzenie hodowli rasowych krów wysokomlecznych i zapewnienie dostatecznej ilości pasz. Kiszzenie zielonek jest w gromadzie dostatecznie spopularyzowane. 36 zbiorników silosowych już jest, a dalszych 20 znajduje się w trakcie budowy. W roku bieżącym rolnicy zamierzają

zwiększyć o około 1300 ton paszy. Starannie uprawianym polom i pielęgnowanym zasiewom na odpowiednio dobranych stanowiskach, prawie nie zaskadziła tegoroczna czerwcowo-susza. Zbiory zapowiadała się dobrze. Gospodarność i trud rolników zostaną zatem wynagrodzone.

Ale nie tylko w rolniczej produkcji uświadcznia się osiągnięcia mieszkańców Rudki i innych wsi w gromadzie. Wystarczy spojrzeć na zagrody, na ulice i drogi. Wiele nowych zabudowań, dróg, wysadzonych drzew, ułożonych chodników. Ludzie chcą żyć wygodnie nie tylko we własnych mieszkaniach. Przypatrzmy się dzieciom. Oto jedna z ulic w Rudce. Dawniej przy obeliskach królowały tu skrzypce żurawie. Dziś bierze się woda ze studni-pompy. A kto wie — może już wkrótce mieszkańcom Rudki przypadnie w udziale budowa pierwszego w okolicy wodociągu?

W dawnych pałacowych zabudowaniach, obok siedziby PGR, mieści się 2-letnia zawodowa szkoła rolnicza. Młodzież zjeżdża się tu na naukę zawodu trudnego, ale jakże niezbędnego dla dalszego rozwijania naszego rolnictwa. W Rudce dziewczęta i chłopcy, zgłębiający tajniki produkcji rolniczej, mają na miejscu doskonałe przykłady praktycznego wcielania w życie tychże. W obrębie dobrego gospodarstwa państwowego, w kółku rolniczym, czy też w poszczególnych zagrodach wzorowych gospodarzy.

Test i zdjęcie: A. M. ŚWIDZIŃSKA



W dawnym pałacu — szkoła rolnicza.

Jugosłowiański notatnik (2)

Gdy przychodzi na świat nowy obywatel jest dużo radości. Składa się gratulacje szczęśliwym mamom i ojcom. Są przyjęcia i toasty. Ale — jak mówią przysłowia — ziarno do ziarna i będzie miarka. W całym kraju chodzi o dziecięci i setki tysięcy ludzi. I wtedy mamy do czynienia z ważnym problemem.

Pod tym względem Jugosławia jest zbliżona do Polski. Przyrost naturalny należy tam do najwyższych w Europie. Rekordy biją Kosowo i Metochia, gdzie wskaźnik przekracza 40 na 1000 mieszkańców. Obecnie największe zaludnienie notuje się w dolinach, szczególnie w Serbii, gdzie na 1 km kw. przypada 82 osoby.

Tak wysoki przyrost naturalny ma pewne konsekwencje. Chodzi o miejsca pracy, a wyżywienie, a placówki oświatowe, kulturalne, i socjalne. O wszystkim trzeba pomyśleć. Wszystko kosztuje.

Jugosławia jest krajem wybitnie rolniczym. W roku 1931 utrzymywało się z pracy na roli 76,58 proc.

ludności. W roku 1953 wskaźnik ten spadł do 66,1 proc., a obecnie jest jeszcze niższy. I tam trwa proces przepływu siły roboczej do rozwijającego się przemysłu. Jest wiele problemów związanych z organizacją i poziomem produkcji rolniczej.

Reforma rolna przeprowadzona w 1945 roku objęła wszystkie gospodarstwa, mające ponad 30 ha. W roku 1953 ustalono

gosiawia ma duże tradycje spółdzielczości wiejskiej. Tutaj działały tzw. zadruży, oparte na wspólnej pracy kilku rodzin, połączonych więzami pokrewieństwa. Spółdzielczość produkcyjna znajduje coraz więcej zwolenników.

Ciekawą formą wspólnego działania są spółdzielnie ogólne (Opste Zemljoradnicke Zadruge). Kooperacja obejmująca większą część gospodarstw rolnych, szczegól-

Na wspólnym dorobku

górna granicę na 10 ha. Wszystkie nadwyżki przeszły do Państwowego Funduszu Ziemi. Zostały one przekazane gospodarstwu społecznemu, które odgrywa w tym kraju coraz większą rolę.

W roku 1957 gospodarstwa państwowe zajmowały 5,9 proc. użytków rolnych, a gospodarstwa spółdzielcze — 3,4 proc. Obecnie ich udział jest daleko większy.

Warto wspomnieć, że Ju-

nie w Wojewodzinie. Oparta jest ona na dwustronnym porozumieniu, zawartym w formie umowy na okres od 2 do 6 lat. Spółdzielnia zobowiązuje się dostarczyć rolnikowi niezbędne środki produkcji, a rolnik wnosi swoją ziemię i deklaruje pracę. Dochód dzielony jest przeważnie w proporcji —

ROLNIK BIAŁOSTOCKI

TYGODNIOWY DODATEK „GAZETY”

Nr 126

Piątek, 21. VIII. 1964 r.

Rok III

Z doświadczeń białostockiego rolnictwa

Dlaczego pszenica ozima?

W warunkach klimatu białostockiego, zboża ozime mają większe znaczenie niż jare. Wiąże się to przede wszystkim z rozkładem opadów i jakością gleby. Wyraźnie też zaznacza się przewaga pszenicy ozimej nad jarą.

Zainteresowanie nasze w obecnym okresie skupia się na dwóch gatunkach zbóż: na pszenicy ozimej i życie, które jest niezastąpionym zbożem gleb lekkich i średnich o niższej kulturze. Pszenica powinna zająć powierzchnię gleb lepszych, o wyższym poziomie kultury rolnej. Niezasadniona jest uprawa żyta na II czy III klasie bonitacyjnej gleb, gdyż w takich warunkach plon pszenicy będzie wyższy.

Na przykład w Stacji Doświadczalnej Ocen Odmian Chelchy (pow. Elk) średni plon w ostatnich 7 latach wynosił: pszenicy 28,8 q/ha, a żyta — 26,7 q/ha. Pszenica ozima okazała się rośliną plenniejszą o 2,1 q/ha. W stacji Krzyżewo (pow. Łapy), po zwapnowaniu gleb, uzyskano następujące średnie plony w ostatnich 3 latach: pszenicy — 38,4 q/ha, a żyta 34,4 q/ha.

Ponieważ przeciętny plon pszenicy jest wyższy od żyta o 1,2 q, uwzględniając różnice cen, rolnik uzyskuje w skupie ponadobowiązkowym za zbiór pszenicy z ha kwotę średnio o 1631 zł większą, niż wynosi wartość z uprawy żyta. Dochód ten znacznie wzrosł, jeśli rolnik dokona w terminie dostawy w ramach umowy kontraktacyjnej z PZZ.

Przewaga plonów pszenicy datuje się od dawna, a stopień wykorzystania gleb pod jej uprawę wynosił w woj. białostockim zaledwie 56 proc. Wniosek stąd, że areal ten możemy z łatwością zwiększyć o 44 proc. Co więcej — istnieją dalsze możliwości powiększenia uprawy pszenicy, rozszerzając ją na powierzchnię gleb IV klasy bonitacyjnej, w miarę podnoszenia kultury roli i wzrostu nawożenia.

Pszenica jest, jak wiadomo, bardziej wymagająca,

udaje się ona tylko na właściwym przedplonie, przy racjonalnej uprawie i na-

Odmiana	Krzyżewo	Marianowo	Chelchy
Dańkowska Selekcyjna	32,3	30,2	29,0
Dańkowska 40	35,5	31,6	31,2
Wysokolitewka	33,0	31,8	28,1
Szywnosioma	41,5	28,3	25,6
Małgorzatka Udycka	37,3	33,7	29,2
Eka Nowa			

Dańkowska Selekcyjna jest odmianą najbardziej zimotrwałą spośród odmian zrejonych w województwie. Dobrze się udaje na mniej urodzajnych glebach i gorszych stanowiskach. Plennosc przeciętna o dość wierznych plonach.

Dańkowska 40 nadaje się na gleby żyzne. Udaje się jednak także na glebach średnich i słabszych, będących w wysokiej kulturze. Wymaga dość wczesnego siewu.

Wysokolitewka Szywnosioma jest odmianą o wysokiej plennosci i dobrej zimotrwałości. Nadaje się na gleby średnie i dobre, jest odporna na suszę. Małgorzatka Udycka — to odmiana mało wymagająca. Nadaje się na gleby średnie. Jest wrażliwa na niskie temperatury i przy braku pokrywy śnieżnej — na zimowe wiatry. Dość odporna na wyłęganie i suszę.

Eka — odmiana odznaczająca się pewnością plonowania. Nadaje się do uprawy na glebach średnich. Wykazuje dużą odporność na wyłęganie i wyłęganie, wymaga wczesnych siewów.

UPRAWA

Pszenica rośnie wolniej niż żyto i musi mieć składniki pokarmu w formie łatwo dostępnej. Wskutek powolnego wzrostu nie ma zdolności zwalczania chwastów i łatwo im ulega. Jednym z najlepszych jest stanowisko po rzepaku ozimym uprawianym na oborniku. Doskonałym przedplonem są też strączkowe zebrane na ziarno. Pszenicę można siać po ziemniakach wczesnych i średniowczesnych. Koniczyna czerwona nie jest najwłaściwszym przedplonem pod pszenicę, najgorszym są zboża.

Uprawę wykonujemy w ten sposób, aby można było wysiać pszenicę w glebę wolną od chwastów i mającą odpowiednią strukturę. Po rzepaku i innych roślinach zbieranych na ziarno, uprawę rozpoczynamy od wykonywania natychmiastowej podorywki, którą niezwłocznie zabronujemy.

Orkę siewną należy wykonać na 5-6 tygodni przed siewem, gdyż taki okres jest potrzebny do należytego odciążenia gleby. Po orce siewnej ograniczmy uprawy, by nie zniszczyć struktury gleby i nie rozpylić wierzchniej warstwy, gdyż powoduje to gorsze przezielenie pszenicy.

Nawożenia organicznego nie stosuje się bezpośrednio. Jednak na glebach lepszych można zastosować dobrze przefermentowany obornik — wywozi się go natychmiast po sprężeniu przedplonu i płytko przyoruje.

Ogólnie obowiązująca zasada przy nawożeniu ozimym, przenoszenia na wiosnę całości nawożenia azotem lub znacznej jego części (dotyczy również i pszenicy). Bez zastrzeżeń obowiązuje ona przy uprawie na dobrych stanowiskach. Wysokość dawek azotu na hektar wiosną wynosi od 30 do 40 kg na ha. Nawozy fosforowe i potasowe stosujemy przed siewem w ilości 30-40 kg fosforu i tyleż potasu. W gospodarstwach, gdzie na polach występuje tendencja do wyłęgania pszenicy ozimej, należy zmniejszyć dawki potasu i fosforu oraz ostrożnie dawkować nawożenie azotem.

Siew pszenicy przypada w tym samym okresie co żyta, jednak pszenica lepiej niż żyto znosi siew wczesniejszy. Należy przyjąć zasadę, że siewu wczesniejszego dokonujemy, gdy gleba jest wilgotna, późniejszego — gdy gleba jest sucha.

W naszych warunkach najodpowiedniejszy termin siewu przypada od 10-15

wożeniu. O wysokości uzyskanego plonu w znacznym stopniu decyduje dobór odpowiedniego materiału siewnego.

ODMIANY

W województwie białostockim mamy zrejonych pięć odmian pszenicy ozimej, które są dostosowane do miejscowych warunków glebo-klimatycznych. O wartości odmiany w dużym stopniu decyduje plennosc, dlatego też przytoczę wyniki plonów uzyskanych średnio w latach

1957-63. Otóż wydajność z ha w q poszczególnych odmian była następująca:

Stacje Doświadczalne	Odmiany	Chelchy
Krzyżewo	Marianowo	Chelchy
Dańkowska Selekcyjna	30,2	29,0
Dańkowska 40	31,6	31,2
Wysokolitewka	31,8	28,1
Szywnosioma	28,3	25,6
Małgorzatka Udycka	33,7	29,2
Eka Nowa		

września. Pszenicę należy zaprawić zaprawą nasienną R w ilości 200 gramów na 100 kg ziarna. Przez to zapobiegamy głównym chorobom: Np. śnieć cuchnąca często obniża plon pszenicy o połowę.

Ilość wysiewu ziarna na hektar uzależniona jest od kultury gleby i terminu siewu i wynosi od 160 do 180 kg na hektar, górną granicę stosujemy na glebach gorszych i przy późniejszym terminie. Siewu należy dokonywać tylko przy użyciu siewnika zbożowego, który zapewnia należyte wschody i oszczędność materiału siewnego.

Inż. Czesław KULIKOWSKI



Narzekały od czasu do czasu na nasze kobiety. Ze są kapryśne, niezdolne, kłótlive. Znalazły się niejeden taki, który uważa, że właśnie z kobietą najtrudniej dojść do porozumienia. Mów do niej, tłumacz godzinami, zaklinają się — a ona swoje i swoje.

Ja, moi drodzy, uważam, że nasza pogoda jest najbardziej kapryśna. Chyba nie znajdzie się kobieta, która jej dorówna. W zeszłym roku same kaprysy, a w tym roku jeszcze gorzej. Kiedy nie trzeba palić strąk i ani kropli deszczu, a gdy potrzebna pogoda — chmury zakrywają słońce i leje bez przerwy. Taka słońca nie wroży niczego dobrego. Najbardziej daje się we znaki ogrodnikom.

Patrzą oni na niebo i patrzą. Wciąż jest błękitne. Cóż jednak, że pięknie wygląda, kiedy wszystko schnie na polach. Traci się tysiące. Więc oni poszli po rozum do głowy. Spółdzielnia „Witamina” w Białymstoku kupiła 5 silników spalinywych i chce nabyć jeszcze 8 sztuk. Łatwo się domyśleć, że będą one pracować w lecie, aby woda dotarła na największe plant

Współzawodnictwa miast — etap drugi

Nasilić prace społeczne

W ROKU bieżącym 34 miasta Białostocki, na ogólną ilość 36, odpowiedziały na apel Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Redakcji „Gazety Białostockiej”, wzywający do współzawodnictwa o tytuł najczystszej i najbardziej estetycznej miasta w roku XX-lecia Polski Ludowej. W tych dniach przeprowadziliśmy krótki rekonesans w celu zainteresowania się jak przebiega realizacja czynów społecznych ludności miast, współzawodniczących ze sobą o palmę pierwszeństwa.

AUGUSTÓW

Krótką wizytę w tym mieście utwierdziła nas w przekonaniu, iż jego ojcowie potraktowali poważnie swoje zobowiązania wynikające z przystąpienia do współzawodnictwa. W Prezydium MRN znaleźliśmy starannie opracowaną dokumentację techniczną, zgodnie z którą realizowane są czyny, zaś w wielu punktach miasta dostrzegliśmy ślady prac społecznych.

Szczególnie ciekawie przedstawia się bulwar nad Netą. Dziś przedtem brzeg

rzeki przekształcił się w piękne nabrzeże, wzmocnione betonem. Turyści nie brodzą jak dawniej w piasku, lecz spacerują po wygodnym chodniku wykonanym z płytek betonowych. Wzdłuż całego bulwaru ciągną się będą kwietniki. Do końca bieżącego roku wybudowany zostanie 780-metrowy odcinek bulwaru.

Jeszcze większy jest zakres prac społecznych przy przebudowie parku miejskiego. Wykonuje się tu nowe alejki i klomby, sadzi kwiaty, krzewy i drzewa. Z innych prac społecznych zadeklarowanych przez augustowian dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej, wymienić jeszcze należy budowę alei do cmentarza, na którym znajdują się groby żołnierzy radzieckich poległych w czasie II wojny światowej, wybudowanie muzeum koncertowej nad jeziorem Necko oraz dokonanie budowy Alei XX-lecia PRL zapoczątkowanej w roku ubiegłym. Ogólna wartość samej tylko robocizny ludności tego miasta wynosi 642.385 zł.

SUWAŁKI

W tym mieście wartość prac społecznych, które miały być wykonane w ramach współzawodnictwa miast, szacowano początkowo na 831.220 zł. Różnie jednak ustalano wartość jednej roboczogodziny: w jednych zakładach na 2 zł, w innych zaś — na 15 zł. Jeśli więc przyjąć, że wartość jednej roboczogodziny wynosi 3,6 zł, to otrzyma się ogólna suma zobowiązań w wysokości 132.944 zł. Tak wynika z informacji przedstawionej na posiedzeniu Prezydium MRN, a co zrobiono do tej pory?

Trudno odpowiedzieć na to pytanie. Wiadomo, że uczniowie Zasadniczej Szkoły Ogrodniczej i Liceum Ogólnokształcącego zajmowali się aktywnie porządkowaniem placu, na którym stoi pomnik Marii Konopnickiej; że młodzież szkolna posa-

dziła ponad 2 tys. drzewek; że uczniowie Technikum Mechanicznego odnowili ławki w parku. Nic ponadto nie um